

## POSTANOWIENIE

Dnia 23 maja 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Michał Laskowski

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 23 maja 2018 r.

sprawy **T. K.**,

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 12 września 2017 roku, sygn. II AKa [...],

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w K. z dnia 18 kwietnia 2016 r., sygn. III K [...],

**postanowił:**

**1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**

**2. zwolnić skazanego T.K. od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

### UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 18 kwietnia 2016 r. Sąd Okręgowy w K. w sprawie, sygn. III K [...], uznał T. K. za winnego tego, że w dniu 3 sierpnia 2014 r. w K. działając z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia L. P. zadał mu uderzenia siekierą w głowę, twarz, ręce oraz tułów, powodując obrażenia ciała w postaci dwunastu ran rąbanych na sklepieniu głowy, dwie rany rąbane na twarzy, dwie rany rąbane na grzbiecie, cztery rany rąbane na lewym przedramieniu, ranę rąbaną na prawej ręce, dwie drobne rany rąbane w okolicy lewego braku i dwie drobne rany rąbane w okolicy prawego barku otarcia naskórka i podbiegnięcia krwawe na tułowi i kończynach, złamanie kości czaszki, łopatki i żeber, rozerwanie opony twardej i jej zatoki strzałkowej górnej, stłuczenie mózgu, wylew krwawy podtwardówkowy i

podpajęczynówkowy mózgu, przy czym mnogie rany rąbane w szczególności głowy skutkowały zgonem pokrzywdzonego, tj. przestępstwa z art. 148 § 1 k.k., i za to wymierzył mu karę 25 lat pozbawienia wolności, na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł od oskarżonego na rzecz I. P. i P. P. kwoty po 50 000 złotych z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Po rozpoznaniu apelacji obrońcy Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 12 września 2017 r., sygn. II AKa [...], zaskarżony wyrok zmienił w ten sposób, że obniżył orzeczoną T. K. karę do 15 lat pozbawienia wolności, w pozostałym zakresie wyrok utrzymał w mocy.

Od prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego kasację wniósł obrońca skazanego, zarzucając:

I. rażące naruszenie art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k., przez oddalenie dwu wniosków dowodowych obrońcy oskarżonego, zgłoszonych podczas postępowania przed Sądem Apelacyjnym w [...], mimo, iż wnioskowane dowody zmierzały do rozstrzygnięcia istoty sprawy, a w szczególności:

1. oddalenie wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu, wobec wad jakimi dotknięta była opinia psychiatryczno-psychologiczna opracowana w trakcie postępowania przed Sadem Apelacyjnym w [...], z opinii instytutu naukowego, dla ustalenia stanu psychicznego oskarżonego w chwili czynu, wobec uznania przez ten Sąd, iż opinia psychiatryczno - psychologiczna opracowana w toku postępowania przygotowawczego przez zespół biegłych z Aresztu Śledczego: w K. dotknięta była niesuwalnymi wadami, a mianowicie została wydana z rażącym naruszeniem art. 202 k.p.k., na skutek opracowania tej opinii przez jednego lekarza, który bez asysty innego psychiatry badał oskarżonego, a w szczególności:

- przez odrzucenie tezy, iż opracowanie tej drugiej opinii zleconej przez Sąd Apelacyjny nie wymagało dla orzekania w sprawie, w zakresie tyczącym poczytalności oskarżonego, jego obserwacji szpitalnej,

- zaakceptowania sytuacji, iż jak to wynika z pisma oskarżonego, które złożył on do akt sprawy, owa druga opinia była sporządzana przez biegłych w atmosferze niczym nie uzasadnionego pośpiechu podczas badania ambulatoryjnego oskarżonego,

- zaakceptowania sprzeczności zachodzących między tą drugą opinią, a opinią

pierwszą, w zakresie istnienia lub nie istnienia u oskarżonego cech osobowości paranoidalnej,

- zaakceptowania niemożności udzielania przez biegłych psychiatrów i psychologa, podczas ich przesłuchania ich przed Sądem Apelacyjnym w [...], odpowiedzi na pytania, jakie mechanizmy zachodzą w mózgu osoby dotkniętej chorobliwą zazdrością, a także poddanej huśtawce nastroju, dodatkowo wtedy, gdy żona oskarżonego do daty czynu zapewniała oskarżonego, iż chce kontynuować z nim małżeństwo, jednocześnie zdradzając go z L. P.;

2. oddalenie wniosku dowodowego obrońcy oskarżonego, zawartego w piśmie z dnia 20 sierpnia 2017 roku, mimo, iż dowód ten w razie wykazania, iż zapis na płycie CD nie zawiera całego zapisu z eksperymentu procesowego, mógłby ujawnić manipulacje tym ważnym w sprawie dowodem, bowiem zdaniem oskarżonego podczas trwania nagrania eksperymentu procesowego, zakończonego w pierwszej fazie o godzinie 19.40,41 winny zostać odnotowane się jego słowa, wypowiedzianego podczas tego nagrania, a dotyczące „urwania mu się filmu po dokonaniu przestępstwa” a także tego, iż przed zdarzeniem, które kończy się zabójstwem, po słodach L. P. „ty pojebie, chcesz się bić” które według ustaleń Sadu Apelacyjnego faktycznie padły „coś w niego wstąpiło” które to ustalenia miały by znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, bowiem jak to wynika z uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego w [...], skutkowały by możliwością rozważania w sprawie kwalifikacji czynu oskarżonego z art. 148 § 4 k.k.,

II. rażąco obrazę prawa materialnego, a mianowicie art. 148 § 4 k.k., która to kwalifikacja prawna czynu oskarżonego była rozważana przez Sąd Okręgowy, ale została w czynionych przez ten Sąd ustaleniach odrzucona z tej przyczyny, iż zdaniem tego Sądu do apogeum napięcia psychicznego i emocjonalnego u oskarżonego doszło w dniu 2 sierpnia 2014 roku, podczas gdy Sąd Apelacyjny w [...], w czynionych ustaleniach na k. 21 *in fine* uzasadnienia wydanego przez ten Sąd wyroku, przyjmuje iż do owego apogeum napięcia psychicznego i emocjonalnego u oskarżonego doszło w dniu 3 sierpnia 2014 roku, a więc w dniu zdarzenia będącego przedmiotem osądu, które to ustalenie winno skutkować zmianą kwalifikacji czynu i przyjęcie z przyczyn szczegółowo opisanych w uzasadnieniu kasacji zmiany kwalifikacji czynu w kierunku art. 148 § 4 k.k.

W konkluzji kasacji obrońca wniósł o uchylenie skarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania, ewentualnie zakwalifikowanie czynu popełnionego przez oskarżonego jako przestępstwa z art. 148 § 4 k.k. i wymierzenie mu za ten czyn stosownej kary.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

**Sąd Najwyższy zważył, co następuje.**

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna.

Po pierwsze, oczywiście niezasadne okazały się zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego, w szczególności art. 170 § 1 k.p.k., poprzez niezasadne – zdaniem skarżącego - oddalenie wniosków dowodowych. Sąd Najwyższy podziela ocenę Sądu Apelacyjnego, że sporządzona w postępowaniu odwoławczym opinia dotycząca zdrowia psychicznego oskarżonego, w szczególności jego poczytalności i stanu psychiki w czasie czynu, była kompletna, spójna i jasna, stanowiąc pełnowartościowy, wiarygodny materiał dowodowy. W takim stanie rzeczy nie było podstaw do zasięgania w tym przedmiocie kolejnej opinii; podstawą do tego nie może być też – co oczywiste – samo przekonanie obrony o wadliwości opinii, czy też brak akceptacji dla końcowych wniosków opinii. Podobnie Sąd Najwyższy nie znalazł powodów by podzielić zastrzeżenia skarżącego co do rzetelności zapisu przebiegu eksperymentu procesowego na płycie CD i jego utrwalenia w formie protokołu. Trzeba podkreślić, że kwestie te zostały przez Sąd Apelacyjny bardzo wnikliwie rozważone w pisemnym uzasadnieniu wyroku tego Sądu, w szczególności na s. 14-18 uzasadnienia, gdzie obszernie i przekonująco wskazano powody, dla których opinia biegłych zasługuje na przydanie jej walory wiarygodności. Kasacja jako nadzwyczajny środek zaskarżenia nie może służyć powtarzaniu kontroli instancyjnej, która nie dała oczekiwanych przez stronę wyników.

Po drugie, bezzasadny w stopniu oczywistym okazał się zarzut naruszenia prawa materialnego, a to poprzez nieprzyjęcie przez Sąd Apelacyjny – czego oczekiwała obrona – że czyn skazanego wyczerpał znamiona typu uprzywilejowanego zabójstwa z art. 148 § 4 k.k. Przede wszystkim trzeba zauważyć, że zarzut ten znalazł się w apelacji obrońcy, a jego powtarzanie

w kasacji jest kolejną niedopuszczalną próbą powtórzenia kontroli instancyjnej. Co ważniejsze, zarzut ten został bardzo rzetelnie i wnikliwie rozważony przez Sąd Apelacyjny na s. 29 i n. pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Zgodzić trzeba się z zawartą tam argumentacją, wskazującą m.in. że między momentem kulminacji emocji u oskarżonego, który nastąpił rankiem 2 sierpnia 2014 r., czyli w dniu poprzedzającym zdarzenie (gdy żona oskarżonego oświadczyła, że zamierza kontynuować znajomość z pokrzywdzonym i odejść od oskarżonego), a samym zdarzeniem, które nastąpiło wieczorem 3 sierpnia 2014 r., oskarżony działał w sposób przemyślany, racjonalny, nie świadczący o utrzymywaniu się przez tak długi czas stanu silnego wzburzenia. Przygotowanie zasadzki na pokrzywdzonego, narzędzi i środków służących zatarcu śladów przekonuje ponad wszelką wątpliwość, że działanie sprawcze nie było podjęte w ramach stanu afektywnego, lecz „na chłodno”, po racjonalnej analizie okoliczności. Z tego względu zarzut zawarty w pkt II kasacji nie może być uznany za zasadny.

Wobec powyższego orzeczono jak w części dyspozytywnej postanowienia.